



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Morski i Rybacki



Konferencja rybacka w Berlinie 2019 „Szanse i zagrożenia dla wzrostu spożycia polskich ryb”

Konferencja

Konferencja odbyła się w dniach 18-19 stycznia 2019 r. Podobnie jak w poprzednich latach była ona połączona z uczestnictwem polskich organizacji rybackich w Międzynarodowych Targach Rolno-Spożywczych – Grüne Woche, które odbywały się w dniach 18-27.01.2019 r. Ta cykliczna impreza, zwana także „Zielonym Tygodniem”, to jedno z najważniejszych wydarzeń branży spożywczej na świecie, na co wskazuje m.in. fakt, iż w ubiegłym roku targi odwiedziło około czterystu tysięcy osób. Ideą targów od samego początku istnienia tej imprezy jest promowanie produktów rolnych prawie wszystkich regionów świata.

Głównym organizatorem konferencji była Organizacja Producentów Ryb Jesiotrowatych, a Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie wspólnie z Morskim Instytutem Rybackim – Państwowym Instytutem Badawczym ponownie aktywnie uczestniczył w jej przygotowaniu i prowadzeniu z naukowego punktu widzenia. Hasło tegorocznej konferencji, czyli „Szanse i zagrożenia dla wzrostu spożycia polskich ryb”, skoncentrowało uwagę organizatorów na problematyce żywieniowej oraz promocji polskich produktów rybnych. Konferencja została dofinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach operacji „Innowacje szansą na wzrost spożycia zdrowych ryb z polskich wód”. Tak



samo jak w poprzednim roku cieszyła się ona dużym zainteresowaniem wśród przedstawicieli sektora rybackiego, naukowego i publicznego z różnych krajów. Wśród uczestników konferencji nie mogło zabraknąć pracowników Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, przedstawicieli Polskiego Związku Wędkarskiego, gospodarstw rybackich, Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie oraz innych organizacji rybackich.

Konferencja była tradycyjnie podzielona na dwa etapy: referatową oraz warsztatową. Pierwszego dnia konferencji wykłady głoszone były na terenie targów (Centrum Targowe Messe Berlin). Spotkanie otworzył prezes PZW Toruń – Mirosław Purzycki, który powitał wszystkich gości. Później głos oddano zastępcy dyrektora Departamentu Rybołówstwa Tomaszowi Tereszkiwiczowi, który przeczytał list powitalny Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Marka Gróbarczyka, skierowany do uczestników konferencji. Po zakończeniu części powitalnej, nastąpił dytyramb kapelana rybaków - ks. Grzegorza Czai. Po uduchowiającej części artystycznej przyszedł czas na bardziej praktyczną część naukową, którą poprowadził jako moderator prof. Wiesław Wiśniewolski (IRS Olsztyn). Część naukową rozpoczął referat dr Jörna Gessnera z Instytutu Ekologii Wód Śródlądowych i Rybactwa Śródlądowego w Berlinie (Leibniz-Institut für Gewässerökologie und Binnenfischerei (IGB)), który mówił o nowych koncepcjach, wytycznych i sposobach produkcji ryb przeznaczonych do zarybiania. W swoim wystąpieniu zawarł ciekawą myśl, że



skoro zarybienia powodują tak duże koszty, to powinny być przeprowadzone rzetelnie i profesjonalnie, gdyż inaczej tracą one sens. Po tym wykładzie doszło do wizyty niespodziewanego gościa, a mianowicie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Minister powitał uczestników i w krótkim wystąpieniu omówił problemy polskiego rolnictwa. Najwyższy urzędnik państwowy ds. rolnictwa wspominał, że Polska jako niezbyt jeszcze bogaty kraj przeznaczyła na pomoc rolnikom dotkniętym suszą dużo większe rekompensaty niż bogate Niemcy. Po tym wystąpieniu dr inż. Tomasz Czerwiński (IRS Olsztyn)





omówił zagadnienia związane z organizacją i strukturą sprzedaży ryb konsumpcyjnych oraz podstawowe cechy marketingu i poszczególne kanały dystrybucji ryb w jeziorowych gospodarstwach. W następnej prezentacji dr hab. inż. Joanna Szlinder-Richert (MIR-PIB Gdynia) omówiła temat, jak zachęcić konsumentów ryb do ich większego spożycia. W swojej prelekcji przytoczyła najważniejsze pozytywne aspekty spożywania ryb, np. ich właściwości prozdrowotne. Natomiast dr inż. Olga Szulecka (MIR-PIB Gdynia) przedstawiła nowe kierunki rozwoju technologii przetwó-

stwa produktów rybostwa i akwakultury. Z jej wystąpienia można było się dowiedzieć, że wystarczy jedynie zainwestować kilka milionów złotych, aby sprzedawać krąpia bądź płotkę w nowoczesnym vacuum-pakum, metodą sous-vide, dzięki czemu konsumenci będą mogli się cieszyć naturalnym smakiem tych ryb. Po przerwie kawowej dr Marcin Rakowski (MIR-PIB Gdynia) określił rolę badań konsumenckich w przypadku wprowadzania na rynek i promocji nowych produktów rybnych.

W swoim wystąpieniu

omówił sposoby wykorzystania narzędzi do zbierania informacji o konsumentach, m.in. przy użyciu grup fokusowych. Następnie do e-świata (świata wirtualnego) wprowadziła słuchaczy, jak najbardziej realna dr hab. inż. Iwona Psuty (MIR-PIB Gdynia), która pokazała, jak w polskim e-społeczeństwie wygląda postrzeganie ryb bałtyckich. Nikogo nie dziwił tzw. hejt (obraźliwy lub pełen agresji komentarz zamieszczony w Internecie) na bałtyckie ryby, gdyż od lat w wielu mediach pojawiają się nie do końca prawdziwe informacje o zanieczyszczeniu ryb bałtyckich czy zanieczyszczeniu samego Morza Bałtyckiego. Ostatnim prelegentem pierwszego dnia konferencji był dr inż. Andrzej Lirski (IRS Olsztyn), który w swoim wystąpieniu nawiązał do poprzedniego tematu i uzupełnił go o ryby słodkowodne, a mianowicie omówił rolę kampanii społecznych jako potencjalnej bariery wzrostu ich spożycia ryb w Polsce. Przytoczone przez wykładawcę badania sugerują, że pomimo wielu negatywnych kampanii uderzających w sektor rybacki, konsumenci zdolni są zapać więcej za





iskach Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi można było znaleźć produkty wyróżnione znakiem jakości „Poznaj Dobrą Żywność”. Większość odwiedzanych przez nas stanowisk prezentowała się okazale i oryginalnie, wśród zwiedzających zagrały nawet bawarskie „trąby jerychońskie”, a na małej widowni zorganizowanej przez Maroko muzyczny pokaz uzupełnił Sławek Gruchała z Mrągowa małym tête-à-tête z urodziwą Marokanką.

ryby, które hodowane są zgodnie z zasadami dobrostanu, a takimi rybami są m.in. ryby pochodzące z polskiej akwakultury.

Po części referatowej zaczął się panel dyskusyjny, gdzie każdy uczestnik konferencji mógł zadać pytanie prelegentom. Po owocnym panelu „zapytania i dyskusja” zakończono pierwszy dzień konferencji, a uczestnicy mogli udać się na targi. Do Berlina przyjechało ok. 1600 wystawców z ponad 60 krajów. Polska na targach prezentowała się po raz kolejny pod hasłem „Polska smakuje”. Na sto-



Sesje warsztatowe odbyły się w hotelu ABBA w Berlinie. Zajęcia podzielone były na 3 grupy tematyczne. Grupa I omawiała „Wspólne działania w celu restytucji jesiotra bałtyckiego”, a prowadzącym był dr Jörn Gessner. Tematem II grupy były „Szanse i zagrożenia dla wzrostu spożycia ryb wraz z analizą SWOT”, prowadzącymi warsztaty byli dr inż. Andrzej Lirski oraz dr inż. Tomasz Czerwiński (IRS Olsztyn). Tematem III grupy było „Naturalne spożycie ryb czy ich wypuszczanie” z prowadzącymi prof. dr. hab. Arkadiuszem Wołossem i mgr. inż. Markiem Trelłą (IRS Olsztyn).

Warsztaty I

Spotkanie grupy roboczej zajmującej się restytucją jesiotra bałtyckiego odbyło się w formie warsztatów w dniach 18-19 stycznia 2019 r. W pierwszej części warsztatów dr Jörn Gessner (Instytut Ekologii Wód i Rybactwa Śródlądowego, Niemcy) przedstawił informację dotyczącą zaawansowania prac nad przyjęciem Planu działań na rzecz ochrony jesiotra bałtyckiego przez Komisję Ochrony Środowiska Morskiego Bałtyku (HELCOM). Następnie Dieter Boedeker (Federalna Agencja Ochrony Przyrody, Niemcy) i Katarzyna Kamińska (Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Polska) omówili strukturę HELCOM, funkcjonujące grupy robocze oraz procedurę związaną z przyjęciem Planu działań na rzecz ochrony jesiotra bałtyckiego. Przedstawiono również informację o możliwości powołania przez HELCOM grupy roboczej zajmującej się implementacją planu działań.

Kolejne wystąpienie (Jörn Gessner) dotyczyło konwencji berneńskiej oraz opracowania przez WWF i WSCS paneuropejskiego planu działania dla wszystkich gatunków jesiotrów naturalnie występujących w Europie. Cele planu obejmują: 1) powstrzymanie spadku liczebności istniejących populacji poprzez zaprzestanie połowów i ograniczenie łusownictwa, 2) ocenę skali przyłowów, 3) aktywne wsparcie wszystkich populacji jesiotrów poprzez tworzenie banków żywych zasobów *ex situ* o odpowiedniej różnorodności genetycznej, 4) wdrożenie programów restytucji i odbudowy populacji oraz zapewnienie spójności regionalnej.

W dalszej części warsztatów przedstawiono ostatnie działania poświęcone restytucji jesiotra bałtyckiego. Przedstawiciele Litwy, Łotwy, Estonii i Polski omówili działania dotyczące rozwoju hodowli stad tarłowych, zarybień, znakowań oraz kampanii informacyjnych. Jewgen Lebeda (Instytut Ekologii Wód i Rybactwa Śródlądowego, Niemcy) scharakteryzował zróżnicowanie genetyczne stada tarłowego jesiotrów bałtyckich hodowanych w Niemczech, a Gerd-Michael Arndt (Instytut Rybołówstwa, Państwowy Instytut Badawczy Ministerstwa Środowiska i Rolnictwa Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Niemcy) przedstawił wyniki ochrony *ex situ*, w tym rozród jesiotrów.

Ostatnia część warsztatów została poświęcona przygotowaniu aplikacji dotyczącej utworzenia grupy roboczej,

organizacji następnego spotkania oraz przygotowania wspólnej publikacji.

Warsztaty II

Potrzeba zwiększenia spożycia ryb przez Polaków jest już niekwestionowaną tezą propagowaną nie tylko przez lekarzy i dietetyków, lecz także akceptowaną przez coraz szersze grono konsumentów. Wobec powyższego uzasadnione są pytania o przyczyny odnotowywanej wieloletniej już stagnacji spożycia ryb na poziomie około 12-13 kg/mieszk./rok oraz o możliwości zmiany tej sytuacji. Uczestnicy warsztatów bardzo aktywnie uczestniczyli w dyskusji poświęconej szansom i zagrożeniom wzrostu spożycia ryb w naszym kraju. Poruszona tematyka była bardzo szeroka, obejmowała zarówno preferencje konsumenckie, ceny ryb, jak i warunki ich chowu w naszym kraju. Zwrócono uwagę na potrzebę rozszerzenia oferty produktów z ryb, sieci ich dystrybucji oraz poprawę logistyki. Czynnikiem ograniczającym atrakcyjność ryb mogą być niedostateczne umiejętności kulinarne konsumentów, co wymagać powinno zwiększenia oferty produktów rybnych wstępnie przygotowanych. W trakcie dyskusji poruszono kwestie związane z problematyką certyfikacji ryb w kontekście skuteczności oddziaływania oraz kosztów ponoszonych przez konsumentów. Niezmiernie istotne są kwestie wizerunku produktów rybnych i ryb w aspekcie możliwości wzrostu sprzedaży. Liczne przykłady wskazują, że tak zwany „czarny PR” może skutecznie zniechęcać do zakupów (przykład łososi, karpi itd.). Skuteczne przeciwdziałanie takim sytuacjom wymaga spójnego, profesjonalnie przygotowanego przekazu medialnego. Wzrost sprzedaży wymaga również promocji, uczestnicy warsztatów przekazali swoje indywidualne spojrzenie na zagadnienie reklamowania ryb, między innymi na strategię promocji - czy reklamować ogólnie wszystkie ryby, czy też wspierać poszczególne gatunki. Temat przewodni omawiano w bardzo szerokim kontekście, o czym świadczy przebieg dyskusji, między innymi dyskutowano na temat wpływu zmian klimatycznych na akwakulturę, kryzysu szkolnictwa zawodowego, problematyki ubezpieczeń produkcji w akwakulturze. Przebieg całej sesji przypomina o starym hasle „nie sztuka wyprodukować, sztuka sprzedać”, gdyż bez wzrostu sprzedaży ryb uzyskanie zakładanych wskaźników konsumpcji będzie nieosiągalne.

Warsztaty III

Temat sesji warsztatowej „Naturalne spożycie ryb czy ich wypuszczanie”, doskonale wpisując się w główną ideę konferencji w Berlinie, którą krótko można określić – szanse i zagrożenia dla wzrostu konsumpcji polskich ryb. Pojęcie „naturalne spożycie ryb” wprowadził do krajowej nauki rybackiej w latach 70. XX w. prof. dr hab. Marian Leopold. Takim naturalnym spożyciem ryb było według niego wędkarstwo, gdyż po pierwsze praktycznie wszystkie ryby



złowione przez wędkarzy były w owym czasie spożywane, a po drugie przeprowadzone w latach 1978-1979 przy współpracy z Polskim Związkiem Wędkarskim ogólnopolskie badania ankietowe wykazały, że średnio na wędkarza przypadło znacznie ponad 50 kg ryb łowionych rocznie, co przy całkowitej liczbie członków PZW dawało wówczas trudną do wyobrażenia globalną masę łowionych i spożywanych ryb na poziomie ponad 50 tys. ton, czyli ponad 2-krotnie więcej niż sumaryczna produkcja ryb konsumpcyjnych w stawach i wodach naturalnych – jeziorach, rzekach i zbiornikach zaporowych. Przeprowadzone w 2016 roku, a więc po 40 latach od tych pierwszych badań, ogólnopolskie badania ankietowe wędkarzy wykazały, że wędkarz łowi obecnie około 46 kg ryb rocznie, i co więcej spora część wędkarzy, zwłaszcza młodszych zawsze bądź często (razem około 70% badanej próby) wypuszcza złowione ryby, w tym głównie wykraczające poza standardową masę okazy. W okresie minionych 40 lat wzrosła znacznie produkcja akwakultury; według danych statystycznych za rok 2017, razem z odłowami w wodach obwodów rybackich całkowita produkcja ryb znacznie przekroczyła wielkość

globalnych odłowów wędkarskich. O tych właśnie sprawach, a także o innych zmianach, które nastąpiły w charakterystykach polskich wędkarzy (m.in. demografia, ekonomika, dane socjoekonomiczne, motywy wędkowania czy preferencje) oraz szerzej omówionych aspektach (środowiskowych, gospodarczych, prawnych, a nawet etycznych) wypuszczania przez wędkarzy złowionych ryb traktowały dwie przedstawione na warsztatach prezentacje: „Ewolucja polskiego wędkarza w ostatnich 40 latach” (A. Wołos) i „Złowione ryby – wypuszczać czy nie?” (M. Trella). W trakcie i po prezentacjach wywiązała się ożywiona i meryto-



ryczna dyskusja, co było efektem bardzo zróżnicowanej i profesjonalnej widowni - obok naukowców brali w niej udział ichtiolodzy i działacze PZW, prezesi i ichtiolodzy komercyjnych gospodarstw rybackich i urzędnicy działający na rzecz szeroko rozumianego rybactwa śródlądowego. Najlepszym końcowym mottem zaprezentowanych referatów i prowadzonych dyskusji na temat wypuszczania łowionych ryb niech będą słowa Macieja Brudzińskiego, naczelnika w Departamencie Rybołówstwa: *„Prawie zawsze wypuszczam złowione ryby, ale nie mam nic przeciwko temu, że łowiący obok mnie wędkarz złowi i zabije ryby w celu ich spożycia”*.



Podsumowując, w konferencji rybackiej w Berlinie w 2019 wzięto udział około 130 osób, w tym zagraniczni goście, którzy aktywnie uczestniczyli w wykładach, panelach dyskusyjnych i warsztatach tematycznych. Wygłoszonych zostało 7 wykładów, przeprowadzono 3 urozmaicone warsztaty naukowe. Uczestnicy konferencji chętnie debatowali, zarówno z gronem naukowym, jak i z przedstawicielami branży rybackiej. Gorące dyskusje, które towarzyszyły licznym spotkaniom – tym oficjalnym, jak i kularowym, potwierdziły zasadność organizowania takich konferencji. Podobnie jak w poprzednim roku konferencję należy uznać za bardzo udaną, zarówno pod kątem stricte naukowym, jak i organizacyjnym.

**Marek Trella, Andrzej Kapusta,
Andrzej Lirski, Arkadiusz Wołos
Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie**